

Pod intrygującym tytułem „Moralność a ochrona środowiska” zamieścił 31 marca br. tygodnik „WTK” obszerną wypowiedź prof. dra J. Brauna; inspiracją do wymiany poglądów była tu zorganizowana przez PAX konferencja popularno-naukowa.

Przypomniawszy rozmaite aspekty bagatelizowanego w ubiegłych latach zagadnienia ochrony naturalnego środowiska człowieka, a także ostatnie kontrowersje między ekonomistami a „ochroniarzami”, autor stwierdza:

„Problem ochrony środowiska przyrodniczego siłą rzeczy stanowi domenę zainteresowań biologii czy ekologii w dawnym rozumieniu, ale to jest również, i coraz częściej będzie, problem techniczno-ekonomiczny (...) Zarówno bowiem technik, ekonomista jak przyrodnik muszą się zdobyć na to, aby patrzeć na problem ochrony środowiska nie tylko przez swoje okienko, lecz spojrzeć nań szerzej, właśnie integralnie (...)”

W dalszej części wypowiedzi profesor, kierownik Świętokrzyskiej Stacji Naukowej PAN, omawia „pewne dokumenty na temat moralnych aspektów zagadnienia ochrony środowiska”: Pierwszym z nich jest raport ze sztokholmskiej konferencji ONZ, zawierający w 109 zaleceniach całokształt omawianej problematyki, a wśród nich takie sformułowania:

„Konferencja, ustalając potrzebę znalezienia wspólnego poglądu wspólnych zasad dla inspirowania i kierowania ludzkości świata w wychowaniu i polepszeniu środowiska człowieka ogłasza, że (...) człowiek jest zarówno tworem, jak i twórcą swego środowiska, które zapewnia mu fizyczną egzystencję i stwarza możliwość rozwoju umysłowego, moralnego, społecznego i duchowego (...)”

I dalej:

„Człowiek ma podstawowe prawo do wolności, równości (...) i odpowiednich warunków życia w środowisku”.

„To już jest płaszczyzna — podkreśla prof. Braun — do porozumienia między obu wielkimi systemami światowymi. Zważmy przy tym, iż nie jest to literatura i głoślowne frazesy, ale dokument polityczny”.

„Drugim dokumentem, który nawiasem mówiąc, był jednym z raportów wykorzystanych w Sztokholmie, jest dokument zredagowany w Watykanie” — przypomina rozmówca „WTK” i cytuje:

„(...) ale wszystkie środki techniczne pozostaną bezskuteczne, jeżeli nie dojdzie do powszechnej świadomości konieczność radykalnego przeobrażenia postaw ludzkich”.

I jeszcze z watykańskiego oświadczenia:

„(...) niebezpieczne jest powierzanie spraw rozwoju technicznego wyłącznie technikom, a spraw gospodarczych wyłącznie ekonomistom.

Ochrona środowiska jest zagadnieniem integralnym. Nie można działać w sposób partykularny, rozumować wąskimi kategoriami myślenia. Tylko w XIX wieku do przyjęcia mogło być stanowisko egoistycznej dbałości wyłącznie o swoją fabrykę, swoich akcjonariuszy. Dziś już tak myśleć nie można. Świadomość tego stanu rzeczy musi się upowszechniać. Ochrona przyrody, kształtowanie środowiska — to nie są tylko zagadnienia przyrodnicze, gospodarcze, techniczne, ale to jest także kwestia odpowiednich postaw moralnych”.